

ALINA YODLOVSKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

0000 0001 9911 9826

email: aliyod@amu.edu.pl

JĘZYKOWA PERCEPCJA ZAPACHU W KULTURZE POLSKIEJ (NA MATERIALE EKSPERYMENTU PSYCHOLINGWISTYCZNEGO)

The linguistic perception of smell in Polish culture

Abstract: The article presents the results of an experiment carried out with Polish language users, namely the linguistic representation of an unpleasant smell in Polish linguistic culture, and the smells identified by the speakers in the bathroom and the bedroom a reflection of these concepts in Polish dictionaries. Psycholinguistic realities differ from the lexicographic representation, there is no reference to smell in the dictionaries which, in my opinion, may hinder recognition specific objects.

Keywords: psycholinguistic experiment, vocabulary definitions, perception, perceptual sign of 'smell'.

Wrażenia węchowe, podobnie jak inne rodzaje poznania zmysłowego, powstały w procesie długotrwałej ewolucji człowieka w warunkach pracy i interakcji ze środowiskiem. Nominacje zapachowe, bezpośrednio łączące język z zapachami faktycznie istniejącymi w przyrodzie oraz kategoriami pojęciowymi, uogólniają węchowy komponent świata i odtwarzają swoistą paletę sensorów węchowych, odmienną od innych kultur.

Zapach ma charakter aksjologiczny i subiektywny: człowieka nie interesują zapachy same w sobie, ale tylko w tym sensie, w jakim sprawiają mu przyjemność/niezadowolanie (Pluzhnikov 1991: 61-63). Jak zauważa O. Kubryakova

zrozumienie świata takim, jakim jest, było zawsze silnie ingerowane przez wartościowanie, tak jak emocje zawsze były włączane w procesy poznawcze, a więc to, co dzieje się na poziomie świadomości, tworzenie reprezentacji mentalnych a struktury pojęciowe zawsze zachodziły pod wpływem czynników subiektywnych (Kubryakova 1997: 292).

Zapachy budzą pamięć emocjonalną, nominacje zapachów u każdego mówcy mogą wywołać własne serie skojarzeniowo-emocjonalne i wyobrażenia na temat konkretnych zapachów, na przykład, zapach dzieciństwa, miasta. Pamięć węchowa jest niezwykle subiektywna: ten sam zapach może powodować odwrotne odczucia. To kultura

tworzy algorytm wrażeń węchowych. Co na przykład wynika z odczuwania zapachu smażonego śledzia, przyjemnego dla Koreańczyka i obrzydliwego dla Europejczyka (Słuhaj 2012: 20).

Psychologowie udowadniają, że przy identyfikacji zapachu pojawiają się trudności z powodu uzyskiwania nazw zapachów z pamięci (Desor, Beauchamp 1974). Trudno mówić o normie oceny zapachu, ale można mówić o względności tej oceny, o jej większej subiektywności. Z reguły związek z określonym zapachem powstaje na całe życie i wywołuje te same emocje przez całe życie. Ogólną klasyfikację ocen językowych można przedstawić za pomocą skali z trzema wskaźnikami (+, 0, -), tj. dodatnim, zerowym, ujemnym. Specyfika semantyczna składnika pozytywnego i negatywnego zależy na podstawie ocen, od tych parametrów, według których substancja zapachowa jest izolowana i aktualizowana przez ludzką percepcję z ogólnego tła otaczającej rzeczywistości (Laenko 2005: 197).

Ocena, która jest wyjaśniona w semantyce zapachu znaku (przymiotnika percepcyjnego), jest motywowana czynnikami pozajęzykowymi – naturą zapachu jako substancji fizycznej. Ocena zapachu jest indywidualna i zawsze rozumiała ze względu na jego asocjacyjność, odwoływanie się do społecznych i codziennych, zmysłowych doświadczeń adresata, do podstawowej wiedzy native speakerów (Laenko 2005: 223).

Oprócz oceny zapachu w skali „przyjemny-nieprzyjemny”, zapachy jako substancja różnią się od pozostałych innymi seriami skojarzeniowymi, nazwami z różnych dziedzin. Zapachy jako zjawiska fizyczne charakteryzują się oznakami intensywności, jakości, emocjonalności, co znajduje odzwierciedlenie w semantyce przymiotników charakteryzujących zapach.

Aby określić strukturę kategorii percepcji zapachu i zrozumieć reprezentację tej kategorii w umysłach osób będących nosicielami różnych kultur językowych, przeprowadziłam eksperyment psycholingwistyczny z użytkownikami polskiej kultury językowej.

Eksperyment psycholingwistyczny pozwala na przedstawienie znaczenia słowa jako zjawiska rzeczywistej świadomości językowej native speakerów.

W badaniu polskim wzięło udział 250 osób mówiących po polsku – studentów specjalności filologia polska, neofilologia i orientalistyka UAM oraz kilku wykładowców tych wydziałów oraz uczniowie Uniwersyteckiego Liceum Ogólnokształcącego w Ślubicach.

Wiek respondentów: od 14 lat. Badaną grupę charakteryzowała liczebna przewaga kobiet (171 z 250).

Respondenci odpowiedzieli na 21 pytań związanych z percepcją węchu. Zadanie polegało na uzupełnieniu zdania kilkoma leksemami. W pytaniach znalazły się lokalizatory: las, ogród, łazienka, kuchnia, kościół, pokój, sypialnia, warsztat, fabryka, sklep, stacja benzynowa, a w zdaniach odpowiadano „co pachnie?”. Np. las pachniał...; ogród pachniał...; w łazience był zapach...; z kuchni pachniało...; w kościele był zapach... w sypialni pachniało...; w warsztacie odczułem (łam)...; pokój wypełnił się zapachem...; na brzegu morza pachniało...; fabryka pachniała...; na stacji benzynowej był zapach...; w kawiarni odczułem (łam) zapach...

Oprócz lokalizatorów, postawiono dwa pytania: od dzieciństwa uwielbiam zapach..., nic mnie tak nie irytuje jak zapach..., w celu identyfikacji oceny zapachu przyjemnego i nieprzyjemnego.

W tej pracy skupimy się na językowej reprezentacji nieprzyjemnego zapachu w polskiej kulturze językowej i zapachu, jaki czują użytkownicy w łazience i sypialni.

Językowa percepcja NIEPRZYJEMNEGO ZAPACHU w kulturze polskiej

Łączna liczba odpowiedzi respondentów polskiej kultury językowej to 309 jednostek. Najwięcej jednostek występuje w grupach tematycznych: substancje (80), dania i inna żywność (47), wyroby tytoniowe (40), zapach od ludzi (39), przyprawy (28).

Nieco mniej jednostek przypisanych jest do innych grup tematycznych: kosmetyka (21), przyroda (14), miejsca (14).

Najmniej odpowiedzi prezentowanych jest w grupach tematycznych: inne (9), napoje (7), owoce (4), zwierzę (3).

Zapach papierosa (38) i potu (32) jest najbardziej nieprzyjemny dla użytkowników polskiej kultury.

Polscy użytkownicy również nie lubią zapach spalenizny (18), benzyny (17), mięsa (12), alkoholu (10), koszonej trawy (9), octu (9), dymu (9).

Po przeanalizowaniu ankiet zauważyłam, że wiele obiektów pojawiło się jako desygnaty przyjemnego zapachu i jako desygnaty nieprzyjemnego zapachu, np. benzyna dla 48 mówców pachnie przyjemnie, a dla 17 – nieprzyjemnie. Zapach benzyny to coś, co niektórych odrzuca, ale u innych powoduje wspaniałe odczucia. Skoszona trawa ma przyjemny zapach dla 30 osób i nieprzyjemny dla 9.

Przejdźmy do definicji słownikowych, o których użytkownicy wspominali wiele razy.

Definicje *papierosów* i *potu* nie wskazywały na zapach: *papierosy* ‘drobno pokrojony tytoń owinięty w bibułkę, służący do palenia przez wciąganie dymu’ (PWN); *pot* ‘wodnista wydzielina gruczołów potowych wydalana przez skórę’ (PWN). W definicjach słownikowych leksykografowie wskazują cel, cechy wizualne lub stosują metodę opisową.

W definicji spalenizny przedstawiono wskazanie zapachu ‘zapach czegoś spalonego lub przypalonego’ (PWN). W żadnej z definicji *benzyny* nie podano wskazania zapachu substancji: ‘ciecz, uzyskiwana z ropy naftowej, stosowana jako paliwo do silników lub jako rozpuszczalnik’ (WSJP), ‘bezbarwna ciecz otrzymywana z ropy naftowej, używana m.in. jako paliwo silników spalinowych’ (PWN), ‘substancja organiczna, stanowiąca mieszaninę węglowodorów; bezbarwna, łatwopalna ciecz otrzymywana przez destylację ropy naftowej z węgla kamiennego i gazu ziemnego’ (SJP DOR). To samo dotyczy definicji mięsa: ‘jadalne części zabitych zwierząt (oprócz podrobów i tłuszczu)’ (WSJP).

Definicja *alkoholu* pokazuje jego wpływ na ludzi: ‘napój powodujący oszołomienie i osłabienie świadomości’ (WSJP). W definicji octu wskazany jest tylko smak: *ocet* ‘płynna przyprawa o kwaśnym smaku’ (WSJP).

Tylko jedna definicja *dymu* wskazuje na jego zapach, ale bez prezentowania specyficznego zapachu ‘unosząca się w powietrzu chmura, mająca kolor i zapach, która powstaje podczas palenia czegoś’ (WSJP).

W łazience był zapach mydła (57), prania (24), szamponu (19), perfum (30), perfum mamy (1), płynu (20), odświeżacza powietrza (16), środków do czyszczenia (15), proszku do prania (13), wilgotnego powietrza (11), detergentów (10), kosmetyków (10), chemii do sprzątania (7), dezodorantu (6), wody (6), pasty do zębów (6), płynu do podłóg (6), wilgoci (5), chloru (5), morskiej bryzy (5), domestosu (5), czystości (4), chloru (3), gąbki (2), płynu do kąpieli (2), żelu pod prysznic (2), mokrego ręcznika (2), maski do włosów (2), stęchlizny (2), moczu (2), oleju (2), kanalizacji (2), świeczek (2).

Kwiaty i rośliny nazywano dość często: zapach kwiatów (6), lawendy (6), róży (2), mięty (2), wanilii (2), konwalii (1).

W strukturze definicji *mydła* – najczęściej wymienianego pojęcia, nie jest przedstawiony percepcyjny znak zapachu: *mydło* ‘środek używany do mycia się i prania, w postaci brył o różnych kształtach lub w postaci płynu’ (WSJP).

W przypadku innej substancji, która również charakteryzuje się jasnym zapachem w łazience – *szamponu*, leksykografowie podają znak zapachu tylko w jednej definicji w słowniku Doroszewskiego: ‘pachnący płyn lub proszek do mycia włosów, zawierający substancje pieniące’ (SJP DOR). Inne definicje zawierają bardzo mało informacji: *szampon* – ‘płyn do mycia włosów lub sierści zwierząt’ (WSJP). Odświeżacz powietrza jest opisany jako ‘urządzenie elektroniczne, środek chemiczny lub inny produkt, używane w celu przywrócenia gdzieś świeżego zapachu’ (WSJP).

Oprócz definicji perfum, percepcyjny znak zapachu jest przedstawiony w definicji dezodorantu. Wspomniane przez ankietowanych definicje roślin utrwalają również percepcję zapachu: *kwiatów*, *lawendy*, *róży*, *mięty*, *konwalii*, *wanilii*, na przykład, *mięta* – ‘intensywnie pachnąca roślina o drobnych, białych lub fioletowych kwiatach zebranych w kłosa, uprawiana ze względu na zapach i smak liści, wykorzystywanych w lecznictwie, przemyśle spożywczym i kosmetycznym’ (WSJP).

W sypialni pachniało pościelą (84), świecą (25), owocową świecą (1), waniliową świecą (2), perfumami (21), kwiatami (17), świeżością (15), wanilią (11), proszkiem do prania (11), praniem (11), lawendą (11), płynem do prania (10), świeżym powietrzem (8), książkami (8), dywanem (3), potem (3), kurzem (2), grzańcem (2), kadzidełkami (2).

Respondenci, odpowiadając na pytania dotyczące zapachu z sypialni, nazywali abstrakcje: pachniało czystością (6), snem (5), duchotą (2), słodko (2), śpiącym człowiekiem (2), słońcem (2), powietrzem nocy (1), przytulnie (1), neutralnie (1), niczym konkretnym (1), delikatnie (1), przyjemnie (1), rześko (1), ciepłem (1), miękko (1), delikatnie (1).

Wymieniono również zapachy żywności i napojów, ale nie w znaczących ilościach: pachniało kawą (3), herbatą (2), winem (1), zupką chińską (1), marakują (1), owocami (1), pomarańczami (2).

W sypialni charakterystyczne były zapachy ludzi: pachniało mamą (3), moją siostrą (1), mną (1), osobą która tam spała (1), rodzicami (1) i zapachy zwierząt: szczurów (1), kotami (1), królikiem (1), mokrym psem (1).

Kilku respondentów wymieniło zapachy roślin: pachniało różami (2), cynamonem (2), roślinami (2), drewnem (2), drewnem sandałowym (1), starym drewnem (1), drewnem (1), bez (1), ziołami (1), miętą (1), fiołkami (1).

Tylko dla kilku respondentów w sypialni pachniało zimnem (2), bawełną (1), nieprzewietrzonym pomieszczeniem (1), plasteliną (1), woskiem (1), farbą (1), bawełną (1), lasem (1), papierosami (1), domem (1) morską bryzą (1), płynem do tkanin (1), domostosem (1), papierami (1), odświeżaczem powietrza (1), żelazkiem (1), woskiem (1).

Wspomniano również o różnych kosmetykach: pachniało dezodorantem (2), kremem do rąk (2), waniliowymi świecami i kremem do rąk (1), balsamem do ciała (1).

Percepcyjny znak wężu jest przedstawiony w definicjach *perfum*, *kwiatów*, *świeżości*, *wanilii*, *lawendy*, *kadzidla*, na przykład, *zapach świeżości* – ‘cecha czegoś, co jest niezbyt intensywne, a jednocześnie orzeźwiające’ (WSJP), *kadzidło* ‘żywica różnych drzew, nieraz z domieszką aromatycznych ziół, wydająca wonny zapach przy spalaniu, używana przy różnych obrzędach religijnych; zapach i dym powstające przy paleniu się tej żywicy’ (SJP DOR).

Widzimy więc, że nie we wszystkich terminach, które mówcy często nazywają i które dla nich mają zapach, w strukturze definicji prezentowana jest percepcyjna ocena zapachu w słownikach. W najczęściej wspomnianych conceptach brakuje percepcyjnej cechy. Uważam, że wprowadzenie percepcyjnego znaku wężu pomoże lepiej zidentyfikować przedmiot i przekazać świadomość użytkownikom.

Dane z badań psycholingwistycznych mogą stanowić podstawę rozwiązania wielu problemów związanych z definicją leksykograficzną. Słownik tworzony przy wykorzystaniu danych z badań psycholingwistycznych byłby więc ważnym dokumentem kultury określonego czasu i miejsca.

Z uwagi na antropocentryczny kierunek współczesnego językoznawstwa należy kontynuować badanie werbalizacji trybów percepcyjnych w strukturze definicji słownikowych i świadomości mówiących.

Konflikt interesów: Autor deklaruje brak konfliktu interesów.

Wkład autorów: Autor przyjmuje na siebie wyłączną odpowiedzialność z tytułu: przygotowania koncepcji badawczej dzieła i sposobu jego przedstawienia (opracowania metodyki), zebrania i analizy danych, interpretacji wniosków, a także zredagowania wersji ostatecznej rękopisu.

Rozwiązania skrótów

- SJP DO – Doroszewski W. (red.), 1958-1969, *Słownik języka polskiego*, t. I-XI, Warszawa.
WSJP – Żmigrodzki P. (red.), *Wielki słownik języka polskiego PAN*, www.wsjp.pl.
PWN – *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/>.

Literatura

- Desor, J.A., Beauchamp G.K., 1974, *The human capacity to transmit olfactory information*, „Perception and Psychophysics” 16, s. 12-20.
Kubryakova E., 1997, *Chasti rechi s kognitivnoj točki zreniya*.
Laenko L.V., 2005, *Perceptivnyj priznak kak ob"ekt nominacii*, Voroneż.
Pluzhnikov M., Ryazantsev S.V., 1991, *Sredi zapahov i zvukov*, Moskva.
Słuhaj N., 2012, *Perceptivnyj prototip i osobennosti ego verbalizacii v yazyke i rechi*, „Rusistika. Sbornik nauchnyh trudov” 12, s. 17-24.

